

Między „Różową Landrynką” a problemem nadwykonań. Skierniewicki szpital na celowniku

data aktualizacji: 2025.09.25 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot.Sejmik Województwa Łódzkiego)

Wrześniowa sesja Sejmiku Województwa Łódzkiego (23.09) pokazała, jak film na facebook'u szpitala, może sprowokować debatę o kondycji i jakości zarządzania ośrodkiem. Radna opozycji Ewa Wendrowska (PiS) uderzyła w dyrekcję Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Skierniewicach, pytając zarówno o komunikację w mediach społecznościowych, jak i o obsadę kadrową oraz rosnące zadłużenie placówki.

Wicemarszałek Piotr Wojtysiak zapowiedział, że wątpliwości radnej wyjaśni z dyrekcją WSZ w Skierniewicach.

Wicemarszałek Piotr Wojtysiak (PSL) przekonuje, że w skierniewickim szpitalu nie dzieje się nic, co kazałoby podejmować pilną interwencję. WSZ w jego ocenie „wyhamował dynamikę zadłużenia” i ma realną szansę na wyjście na prostą. Dyskusja na forum sejmiku odsłoniła jednak głębszy problem – systemowe kłopoty ochrony zdrowia, od opóźnień w płatnościach NFZ po rosnące koszty świadczeń.

Kadry pod ostrzałem

Radna Wendrowska (PiS) rozpoczęła wystąpienie od odwołania się do – jak sama określiła – „wydarzenia medialno-publicznego”.

– „Na stronie facebookowej Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Skierniewicach, jeśli się nie mylę 15 września, pojawił się film, w którym pani dyrektor wraz ze swoimi najbliższymi współpracownikami postanowiła mieszkańcom województwa łódzkiego zaprezentować, kto kim jest i jakie pełni funkcje w WSZ. Sama prezentacja nie jest problemem, [natomiast forma jest zadziwiająca. Mieszkańcy pytali mnie wprost, czy to poważna instytucja, czy kabaret](#)” – mówiła.





MAŁGORZATA LESZCZYŃSKA
DYREKTOR



Na sali część radnych sięgnęła po telefony, by obejrzeć wspomniany materiał. Radnych wyraźnie rozbawiła propozycja dyskusji o [oficjalnej komunikacji WSZ za pomocą mediów społecznościowych](#).

Radna dopytywała także o decyzje kadrowe – zatrudnienie córki dyrektora oraz powołanie rzecznika prasowego, Małgorzaty Kosik, aktorki i modelki. – „Czy to prawda, że pani Kosik pracowała dla Polsatu i prowadziła nocny program »Różowa Landrynka«? Czy taka osoba powinna reprezentować wojewódzki szpital?” – pytała.

Przewodnicząca sejmiku Małgorzata Grabarczyk przerwała: – „W której dekadzie pracowała – teraz czy 10 lat temu?”

Dla porządku warto przypomnieć: [Małgorzata Kosik debiutowała w musicalu Metro](#), nagrywała piosenki jako Emi, a dziś jest również autorką bajek dla dzieci. Od czerwca pełni funkcję rzecznika WSZ, dojeżdżając do Skierniewic. – „Lubię pracę z ludźmi. A szpital? Przygotowywałam materiały do newsów, ostatnio do „Alchemii zdrowia i urody” w TVP”. Zwraca uwagę, że wielu jej kolegów z branży – artystów, aktorów zawodowo przesunęło w kierunku PR.

Filmik z Facebooka

Radny Adam Nowak (KO) przyznał, że widział materiał, w którym [kadra administracyjna](#) – wraz z dyrektorkami – prezentuje się w rytm muzyki (kadry wyżej, przyp. red.), obracając na biurowym

krześle.

- „Różne kanały komunikacji docierają do różnych grup odbiorców. Nie widzę tu nic niestosownego”
- ocenił.

Z kolei Piotr Adamczyk (PiS) ironizował: - „Mam nadzieję, że powodem zatrudnienia rzecznika nie była rola w serialu »Na dobre i na złe«. Bo jeśli aktorstwo ma być kryterium, to można powołać całą obsadę »Daleko od noszy« czy »Szpitala na peryferiach«”.

Lekarze i bezpieczeństwo pacjentów

Radna Wendrowska podniosła także kwestię bezpieczeństwa pacjentów i obsady lekarskiej. - „Większość chirurgów i ortopedów przeszła do Rawy Mazowieckiej. Czy w Skierniewicach mamy pełną obsadę na wszystkich oddziałach?” - pytała.

Dyrekcja WSZ w rozmowie z portalem eglos.pl odpowiedziała: - „Drzwi zawsze pozostają otwarte. Jeśli lekarze uznają, że decyzja o odejściu była błędna, będziemy rozmawiać o powrocie”.

Wendrowska zwróciła również uwagę na wzrost zatrudnienia w administracji, wydatki na remonty części biurowej i zakupy mebli w sytuacji, gdy szpital wymaga restrukturyzacji.

Strata, kredyt i pytania o NFZ

Według radnej Wendrowskiej strata szpitala w ostatnim roku zwiększyła się o 10 mln zł. - „Otrzymałam informację, że placówka zaciągnęła kredyt obrotowy na 16 mln zł. To oznacza brak płynności finansowej” - alarmowała.

Piotr Adamczyk dodawał, zwracając się bezpośrednio do sprawujących władzę w regionie: - „NFZ ma dziurę budżetową, a szpitale muszą sięgać po kredyty. Wcześniej mówiliście, że przejęliście straty, a teraz mogą się one podwoić”.

Wicemarszałek Wojtysiak prostował: - „To nie kredyt obrotowy, ale inwestycyjny. 15 mln zł przeznaczono na sprzęt i remonty m.in. bloku operacyjnego, tylko 2,7 mln zł to koszty ogólne. Dynamika zadłużenia wyhamowała, a Skierniewice są dziś w lepszej sytuacji niż wiele innych szpitali regionu”.

NFZ winny 140 mln zł

Marszałek Wojtysiak podkreślił, że najpoważniejszym problemem są dziś opóźnienia w płatnościach NFZ. - „Łódzkie to jedno z najbardziej niedoszacowanych województw. Za dwa kwartały mamy 140 mln zł świadczeń nielimitowanych, za które NFZ nie zapłacił. To wymusza działania dla zachowania płynności” - wskazywał.



Jednocześnie zadeklarował, że nie zostaną ograniczone przyjęcia pacjentów. – *„Priorytetem jest realizacja świadczeń. Oczekujemy jednak, że NFZ skoryguje kontrakty i zapłaci za wykonane procedury”*.

Dyrektor naczelna WSZ, Małgorzata Leszczyńska, mówi: – *„Nie możemy iść do sądu bez dokładnej analizy. Ale będziemy szukać dróg prawnych, by odzyskać należności”*.

Program naprawczy i nowe usługi

Dyrektor Leszczyńska kieruje placówką od maja. Wraz z dr Małgorzatą Terlecką-Maciejewską przygotowała program restrukturyzacyjny, który w czerwcu trafił do zarządu województwa. O szczegółach dokumentów menadżerki nie chcą rozmawiać. Wcześniej założenia musi zatwierdzić zarząd regionu.

Według danych nawet 40 proc. łóżek w WSZ pozostaje niewykorzystanych. – *„Idziemy w stronę zwiększenia kontraktów i wykorzystania potencjału, a nie zamykania. Naszym celem jest 80–85 proc. obłożenia.”* – deklaruje dyrektor naczelna.

W skali regionu sytuacja Skierniewic nie jest najgorsza. Największą stratę notuje Szpital im. M. Pirogowa w Łodzi (–88 mln zł), dalej Zgierz (–43 mln zł), Sieradz (–38 mln zł). Skierniewice zamknęły 2024 rok ze stratą 18 mln zł (dane za 2024 r., niezatwierdzone).

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

[Outsourcing rekrutacji IT czy własny HR? 5 czynników, które pomogą Ci wybrać](#)

Władze WSZ w ostatnich tygodniach podjęły decyzję o uruchomieniu popołudniowych przyjęć w poradni okulistycznej, uruchomiono poradnię okulistyczną dla dzieci, planowane są zabiegi onkologiczne w ginekologii, rozwój neurologii i ortopedii dziecięcej, uruchomienie chirurgii twarzoczaszki. – *„To szansa na stabilne finansowanie, bo część świadczeń pediatrycznych nie jest limitowana”* – podkreśla dyrektor medyczna.

Priorytetem inwestycyjnym pozostaje cyberbezpieczeństwo (projekt z KPO), modernizacja lądowiska LPR oraz remonty oddziałów. Rozpoczęto też budowę pawilonu Zakładu Opieki Leczniczej.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/45137-miedzy-rozowa-landrynka-a-problemem-nadwykonan-skierniewicki-szpital-na-celowniku>